

# Gutry, Czesław

---

## Zapisani w historii powiatu mławskiego

---

Notatki Płockie 8/26, 7-15

---

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## ZAPISANI W HISTORII POWIATU MŁAWSKIEGO

Powiat mławski w czasach dawnej Rzeczypospolitej szlacheckiej stanowił północno-wschodni cypel rozciągniętego w tym kierunku województwa płockiego. Sąsiadowały z nim na południu powiat Nidzbarski, od zachodu powiat Srzeński (Sreński). Dzisiejsze granice powiatu mławskiego nie odpowiadają granicom dawnym, nie mniej jednak za punkt wyjścia brane będą miejscowości zarówno dzisiejszego powiatu jak i bliżej położone miejscowości z wymienionych wyżej powiatów, obecnie znajdujące się poza jego granicami.

Materiał do sylwetek wykorzystany został z regionalnego katalogu przedmiotowego i słownika bio-bibliograficznego Biblioteki im. Zielińskich TNP oraz dostępnej literatury przedmiotu.

Niniejsza praca jest konsekwencją programu Biblioteki, która poprzez wygłaszanie referatów i publikowanie prac tego typu nie tylko pragnie popularyzować i rozpowszechniać posiadane wiadomości, ale w toku opracowania uzupełnia i pogłębia posiadane materiały, nawiązując kontakty z terenem, uzyskując na miejscu dopełniające wiadomości.

Charakter opracowania, a także ramy Notatek Płockich nie pozwalają na przytoczenie wszystkich znanych obecnie osób, nie mniej mogą się znaleźć osobistości, które by zasługiwały na uwzględnienie w tej pracy, ale nie są znane autorowi niniejszego opracowania. Usprawiedliwieniem niechaj będzie fakt, że nie było łatwe zgromadzenie poniższych wiadomości, mimo istnienia bogatego materiału w kartotekach Biblioteki im. Zielińskich.

Na przełomie XIV i XV wieku na widownię życia politycznego wysuwa się postać wojewody mazowieckiego czyli płockiego Stanisława Grada ze Srzeńska herbu Dołęga, ur. około 1360 roku. Grad był zaufanym i doradcą trzech pokoleń Piastów: Ziemowita III, jego syna i wnuka. Dziedzicząc Kowalewo i Galomin otrzymał od ks. ks. Mazowieckich Srzeńsk i Staroźreby, sam nabywa Sokołów i Sobiejuchy. Piastuje godność starosty kujawskiego, wojewody i kanclerza książęcego. W roku 1387 uzyskuje od Ziemowita potwierdzenie pobierania cła.

Grad zasłynął jako zdolny dyplomata, prowadząc pertraktacje z Krzyżakami. Zmarł w latach 1444—1451.

W Grzepsku w 1524 roku urodził się Stanisław Grzepski. Egzamin bakałarski złożył po 19 latach od wpisania się na ucznia Akademii Krakowskiej, mając lat 32. Przeszkodą było wmiśnięcie się do kacerskiego buntu żaków. Musi uchodzić przez rodzinny Grzepsk do Królewca na dwór księcia, gdzie przebywa blisko dwa lata. Wraca do Polski do Koźminka w Wielkopolsce, zostaje kierownikiem szkoły braci czeskich. W Krakowie składa w 1556 r. bakałareat równający się dzisiejszej maturze. Po złożeniu egzaminu przebywa przez 6 lat znów na Mazowszu, w Grzepsku. W r. 1562 uzyskuje magisterium, a w następnym roku mistrzostwo sztuk wyzwolonych. Obejmuje wykłady bezpłatnego docenta. Nie uzyskuje jednak upragnionego stanowiska profesora kolegium większego, mimo poparcia Kromera i Hozjusza. Zaraz w Krakowie zmusza go do opuszczenia miasta. W samej Mławie pisze jedno z ważniejszych swych dzieł „O różnorodnych syklach i talencie hebrajskim, równie o miarach hebrajskich tak stałych jak płynnych”. Grzepski wprowadza czytelnika w sedno numizmatyki i metrologii hebrajskiej, ustala wartość nabywczą pieniądza (sprowadzenie do takiej miary ceny kupna biblijnej roli na cmentarz dla pielgrzy-

mów za judaszowe srebniki; nie 30 denarów, tj. 4 talary, ale 30 syklów złota).

W roku 1565 wraca Grzepski do Krakowa. Dopiero w 1567 roku powołano go do Kolegium Większego na profesora królewskiego. W 1570 umiera.

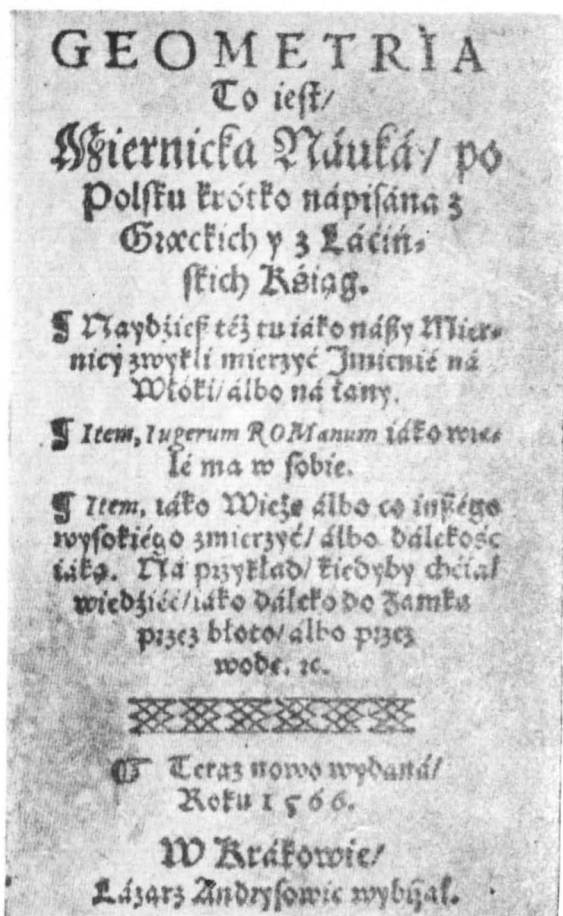
Grzepski wysokiej klasy filolog, znawca greki, hebrajskiego, ojców kościoła, numizmatyk, archeolog, historyk. Jego prace są rzadkim przykładem wiązania kombinacji kilku metod: filologiczno-krytycznej, archeologiczno-historycznej, wnioskowania przez analogię i retrospekcje (wychodzenie ze stosunków grecko-rzymskich i cofanie się do hebrajskich).

Jako autora pierwszej książki technicznej w języku polskim pt. „Geometria to jest miernicka nauka”, zaliczyć go można do doskonałych popularyzatorów miernictwa o wysokim poziomie naukowym, wyższym niż wiele późniejszych prac innych.

Trzecia książka Grzepskiego napisana a wydrukowana najwcześniej, to przekłady dwu poematów ojca Kościoła Grzegorza z Nazjanzu, była wyrazem kunsztu i biegłości grezystycznej, wyrazem jego moralnej postawy, odcięcia się od scholastyki. W przedmowie do tego przekładu, daje wyraz poglądom społecznym, a w postępowości idzie dalej niż Frycz Modrzewski. Pisze: „Szlachetnymi mienią się ci, którzy wywodzą się ze starej słynnej rodziny... nie widzą tego, że od innych pod tym względem całkiem się nie różnią, bo wszyscy choćby z najmniejszego pochodzili rodu, swych dziadów i pradziadów mają.” W przekładzie Grzegorza z Nazjanzu daje też wyraz własnemu światopoglądowi w wierszu o ułomności natury ludzkiej, przetkanym motywem o przemijaniu i marności rzeczy świata tego, będącej jego wyznaniem wiary.

*Jako ptacy latający  
Jak w okręciach żeglujący  
Tak ja i czas się mijawa  
I trwałego nic nie mawa.*

Grzepski jako pedagog umiał zachęcić uczniów do studiów. Samych Mazurów z bliskiej okolicy naliczyć można poczet nie mały. Jego uczniem był Stanisław Miłoszewski z ciechanowskiego, późniejszy sekretarz królewski, Stanisław Karnkowski, późniejszy prymas Polski, Andrzej Prażmowiusz z Przasnysza, Wawrzyniec Niezgoda z Przasnysza, późniejszy kaznodzieja Zygmunta Augusta. Opiekę i wykształcenie zawdzięczał mu Andrzej Święcicki autor Topografii Mazowsza. Jego przyjaciel Jan Kochanowski zawdzięczał mu wiele wiedzy filologicznej.



Karta tytułowa Geometrii Grzepskiego z egzemplarza Biblioteki Uniwersyteckiej w Poznaniu

Całe życie w nędzy nie odmawiał sobie jedynej przyjemności kupowania książek. Tradycja uniwersytecka przekazała wiadomość o krańcowej abnegacji życiowej i istic spartańskim trybie życia. Pościeli nie miał. „Twórczość drukowana nie oddaje w żadnym wypadku jego możliwości naukowej, przeciwnie stanowi okruczy i strzępy myślowego trudu”.

Po śmierci Grzepskiego Kochanowski dał wyraz hołdu przyjacielowi w epigramacie:

*To miejsce, w którym ciasto Twoje pochowano  
 Godna rzecz Grzepski, aby łzami oblewano  
 Nauka, cnota, rozum i postępkę świętę  
 Tam z Tobą w ten grób za raz z pośrodką nas*

[wziętę

Rówieśnikiem Grzepskiego był Walenty Kuczborski ur. w r. 1525 w Kuczborku. Kuczborski

kształcił się w Akademii krakowskiej i Kolegium w Rzymie; sekretarz kard. Hozjusza, uczestnik Soboru Trydenckiego, kanonik krakowski i warmiński. Autor pierwszego katechizmu w języku polskim, tłumaczonego przed 1568 r. Zmarł w roku 1572. Nie należy go mieszać z imiennikiem zmarłym w 1612 r.

Wśród starostów mławskich na szczególną uwagę zasługuje Wojciech K r y s k i zmarły w 1556 r. dworzanin Zygmunta Augusta, podkomorzy płocki, poseł do Filipa II, hiszpańskiego, do królowej angielskiej Marii i do papieża. Mając 33 lata umiera 1556 r. pochowany w Drobinie, gdzie znajduje się renesansowy nagrobek. Śmierć jego wywołała szczyry żal, czemu dał wyraz Kochanowski we Fraszkach:

*Placzą Cię starzy, placzą Cię i młodzi  
 Dwór wszystkim w czerni przez Cię Kryski chodzi.  
 Albowiem dworstwo i ludzkość przy Tobie  
 W jednymże za raz pochowane grobie.*

Ł a s k i Albert (1535—1579) jest pochowany w Drobinie, gdzie znajduje się renesansowy nagrobek. Starosta mławski, pan na Keżmarku i Rytwianach, wojewoda płocki i sieradzki, zwycięzca gospodarza wołoskiego pod Oczakowem 1568 r. poseł do Francji po Henryka, odznaczał się wielką hojnością. Unieśmiertelnili go Kochanowski, Rej i Hozjusz. Mowy jego do wojska były współcześnie drukowane, jak również polemiki religijne w duchu katolickim.

Mikołaj G r z y b o w s k i herbu Prus zm. 1590 r. Dworzanin Zygmunta Augusta, poseł na sejmy, bierze udział w akcji Unii Lubelskiej, konfederacji warszawskiej, podkomorzy warszawski, być może marszałek sejmu 1572 r. Konsekwentny zwolennik Habsburgów w czasie elekcji Batorego, traci z tego powodu starostwo mławskie na rzecz Grzegorza Zielińskiego, dziedzic czy nabywca Grzybowa-Windyk, Uniszek Zawadzkich, Moszny i Krosna.

Grzegorz Z i e l i Ń s k i herbu Świnka zm. 1599 r. pochodził ze średniozamożnego rycerstwa. Ojciec jego przez małżeństwo z Dorotą Kryską posiadał już trzy wsie. Młody Grzegorz występuje jako dworzanin Zygmunta Augusta, następnie Beaty Ostrogskiej. Poprzez godność sędziego płockiego, posła na sejm egzekucyjny, udział w akcji Unii Lubelskiej, czynny udział po stronie antyhabsburskiej w czasie bezkrólestwa po Zigmuncie Augustynie, deputacje do sądu kapturowego płockiego, postowanie na generały mazowieckie w 1574 r. na sejm elekcyjny i poparcie kandydatury Anny Jagiellonki i Stefana Batorego na sejmie koronacyjnym, delegację do prowadzenia rozmów z Anną Jagiellonką, a następnie delegację woj. płockiego do rozmów z Batorem i Litwinami, uzyskał od Batorego kasztelaniją płocką, starostwo mławskie i zakroczymskie, wreszcie osiąga szczyt kariery — województwo płockie jako nagrodę za pomyślne rokowania z Turcją. Na sejmikach występuje jako siła przeciwstawna masie szlacheckiej. Stronnik Zamojskiego poparł kanclerza w walce ze Zborowskimi. W czasie bezkrólestwa zwolennik królowej, łącznik między nią a kanclerzem, był zdecydowanym zwolennikiem kandydatury Zygmunta III. Jako wojewoda reprezentował interesy magnackie.

Kazimierz P i a s e c z y Ń s k i brał udział w wyprawie Czarnieckiego do Danii jako pułkownik 1000 husarzy. „Dla Ojczyzny ratowania rzucił się przez

morze". Po odwołaniu Czarnieckiego wódz wyprawy. Wtedy właśnie Szwedzi niszczą Mławę, a Piaseczyński w bitwie pod Nydburgiem ginie w ataku na Szwedów.

Wśród innych starostów wyróżnili się Franciszek B i e l i ń s k i (za zasługi wojenne otrzymał starostwo, później wojewoda malborski, poseł na sejmy w latach 1662—1680), i Kazimierz B i e l i ń s k i od 1696—1713 podkomorzy koronny, marszałek sejm na elekcji Augusta II, marszałek wielki koronny.

Ostatni starostowie nie dobrze zapisali w historii regionu. Prowadzą procesy z miastem, najgorzej zaś zapisał się Adam Feliks Piotrowicz.

W czasie Powstania Kościuszkowskiego wyróżnili się dwaj partyzanci R o k i t n i c k i w okolicach Szreńska i A n t o n o w i c z w okolicach Szreńska, Ciechanowa, Raciąża i Makowa.

## WIEK XIX i XX

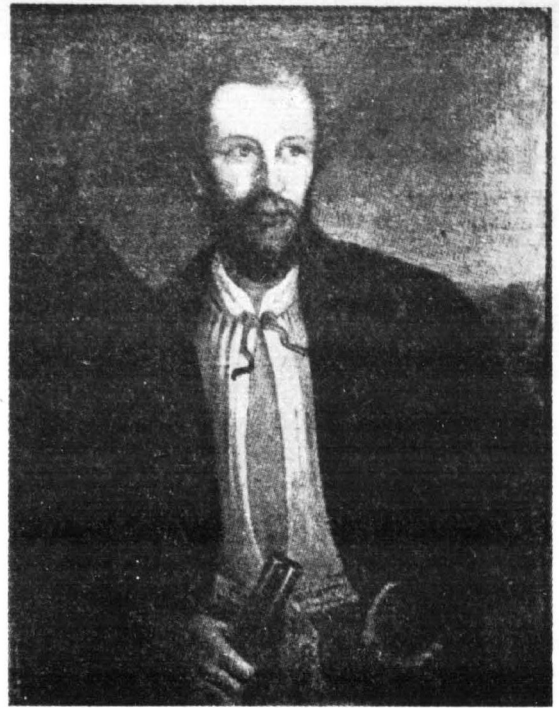
Wincenty K i s i e l n i c k i (1779—1857) ur. w Giedni obw. mławskiego należał po rozbiorach do złotej młodzieży, grupującej się wokół księcia Józefa. W czasach Księstwa Warszawskiego osiąga stopień majora, krzyż *Virtuti Militari* i Legii Honorowej. Już jako emeryt gospodarujący na roli zgłasza w czasie powstania 1831 r. i organizuje 1 pułk jazdy ptockiej (8 pułk ułanów). Umiera jako emigrant we Francji.

Jan Kanty D ą b r o w s k i, ur. w Uniszczach Zawadzkich 1791 r., syn kmieci, wychowanek OO Misjonarzy w Mławie i w Warszawie, nauczyciel seminarium w Poznaniu i Pelplinie. W r. 1836 powołany przez arcybiskupa Dunin-Sulgostowskiego na rektora seminarium w Gnieźnie, po aresztowaniu arcybiskupa administrator archidiecezji, po uwolnieniu z więzienia jego najbliższy współpracownik. Z polecenia tegoż arcybiskupa pisze książkę do nabożeństwa pt. „Wianek ku czci N. Marii Panny” jedną z najpopularniejszych książek tego typu w Polsce, zwaną popularnie Duniem. W r. 1843 mianowany biskupem sufraganiem poznańskim. Zmarł w Poznaniu w 1853 r.

Józef Feliks Z i e l i ń s k i (Izet-Bey), urodzony w Lubieradzu w 1808 r. Uczestnik sprzysiężenia 29 listopada 1830 r. i powstania, odznaczony orderem *Virtuti Militari*, awansowany na kapitana 17 p.p. strzelców-kurpików, emigrant we Francji, Hiszpanii. Zajmował się zecerstwem, miernictwem, był pierwszym, zawodowym polskim dagerotypistą. Słynął z uczciwości i pracowitości, cieszył się u władz francuskich wyjątkowym autorytetem, kontaktował z Towarzystwem Demokratycznym. Z ramienia władz hiszpańskich mianowany w 1855 r. attaché poselstwa w Konstantynopolu, mając niewątpliwie tajną misję organizacji emigracyjnych. U schyłku życia wrócił do kraju, zatrzymał się u krewnego i przyjaciela Gustawa Zielińskiego w Skępem, prowadząc bibliotekę. Jego zasługą jest wydatny współudział w pomnikowym dziele Estreichera — Bibliografii Polskiej. Izet-Bey jest autorem kilku broszur politycznych, był współpracownikiem wielu pism emigracyjnych oraz Korrespondenta Plockiego. Zostawił wiele rękopisów m. i. tłumaczenie kilku dzieł Macchiavelli'ego. Tęsknotę za Mazowszem pięknie wypowiedział w wierszu:

*Ziemio kochana, ziemio mazowiecka,  
Gdzie się zrodziłem, chowałem od dziecka,  
Gdzie me uczucia w pączki się związały,  
Nizeli w piersiach cierpieniem zawrzały.*

Zmarł w Skępem w roku 1878.



Józef Feliks Zieliński (Izet-Bey)  
(Repr. fotogr. portretu olejnego ze zbiorów Towarzystwa Naukowego Plockiego)

Julian A n k i e w i c z ur. w Radzanówku 1820 r. — zmarł 1903 w Rokotowie. Pracował pod kierunkiem architekta Adama Idzkowskiego, wyjeżdżał na studia do Londynu i Neapolu. Został architektem Warszawy. Wybudował Bibliotekę Ordynacji Zamojskich (1868), gmach Towarzystwa Kredytowego w Warszawie na Czackiego, pawilon Banku Polskiego na Elektoralnej, kolumnadę obok kościoła Bernardynów (Muzeum Przem. i Roln.) gmach rządu gubernialnego w Lublinie, kaplicę w Puławach, gmach Tow. Kredytowego Ziemińskiego w Siedlcach. Pisał: „O piękności w architekturze”, „O piękności w sztuce ze szczególnym do praktyki zwrocie”. „O architekturze gotyckiej”.

Leopold D o b r s k i (Jan z Jassyru) ur. w 1824 r. w Mławie, syn powstańca 1831 r. Dzięki żarliwemu patriotycznym utworom, które obiegały cały kraj, zyskał rozgłos wśród młodzieży. Szczególnie ceniony był poemat pt. „Karol Levitoux”, poświęcony pamięci ucznia bohatera z Łukowa. Ścigany za sprawę Ściegiennego, uciekł za granicę, wraca do kraju potajemnie, schwytany i skazany na śmierć, zamieniona na 10 lat ciężkich robót na Syberii. Napisał „Śpiewy z pustyni”. Paryż 1896, i pamiętnik „De Paris á Irkuck”. W 1859 r. wraca do kraju i osiada w Wyszogrodzie, prowadząc zakład rolniczo-handlowy. Bierze udział w powstaniu 1863 r., za co zesłano go do Kazania na 3 lata. Zmarł w Paryżu w 1905 r. u syna Józefa, znanego pisarza francuskiego pisującego pod pseudonimem Victor José.

Władysław D ę b s k i (1829—1899) pseud. Prawdzic, ur. w Krzywonosiu, zapisał się jako pożyteczny etnograf-amator i historyk regionalny. Uczył się w szkołach warszawskich, a wróciwszy na wieś interesował się losem i obyczajami miejscowej ludności, utrzymywał własnym kosztem szkołę. Badał folklor w szczególności pieśni ludowe. „Zbiór pieśni ludu zie-

mi zawkrzańskiej" 1879, spotkał się z jak najprzychylniejszą opinią czasopism. Pisywał do Tygodnika Ilustrowanego i Korrespondenta Płockiego. Umieścił tam Materiały do monografii m. Mławy. (1878 nr 57, Kuczbork i jego okolice (1888 nr 1, 9/10, 18, 21, 33), Kościół św. Wawrzyńca (1879 nr 101). Mława (1886 nr 33). Zmarł w 1899 r.

Wincenty K o s i ń s k i ur. w Kosinkach, kształcił się w gimnazjum płockim i na Uniwersytecie Petersburskim. W 1855 został nauczycielem w Łowiczu a następnie w Kielcach, gdzie zainteresował się zaso- bami mineralnymi Kielecczyny. Kosztem Wydz. Gór- nictwa został skierowany do Akademii we Fryburgu. Po ukończeniu jej został zawiadowcą hut cynkowych w Dąbrowie Górniczej. Ukończył rozpoczętą przez Hempla mapę geologiczną okręgu wschodniego Kró- lestwa Pol. Od 1869 r. był zawiadowcą kopalń galwa- nu i rud żelaznych. Badał okolice Cieclocinka i Ino- wrocława, wykonał kanał osuszający kopalni galwa- nu i błyszczu ołowianego w Bolesławiu, opracował projekt osuszenia kopalń olkuskich i zrealizował prze- prowadzenie kanału odwadniającego. Pisał artykuły do Biblioteki Warszawskiej, Pamiętnika Fizjograficz- nego, Encyklopedii Rolniczej. Został członkiem Cesar- skiego Tow. Mineralogicznego w Petersburgu. Oprac- ował projekt szkoły sztygarów. Tłumaczył podręcznik A. Gurtla Górnictwo i hutnictwo, pierwszy w języku polskim. Jeden z najwybitniejszych górników polskich. Zmarł w 1883 r.

Dr Tymoteusz S t ę p n i e w s k i (1834—1901) praktykował w 1866 r. w Mławie. Jego działalność lekarska wyróżniła się na terenie Lipna.

Władysław Rajmund L e p p e r t, ur. we wsi Łązek, kształcił się w Mławie i w Warszawie, studia odbył w Szkole Głównej, na Uniw. Warsz. i za granicą. Kolega mławski W. Smoleńskiego. Przyrodnik, chemik, bakteriolog, higienista. Współpracownik cza- sopism chemicznych polskich i niemieckich oraz Cza- sopisma Aptekarskiego, Przyrody, Zdrowia, Pamięt- nika Tow. Lekarskiego, Wiadomości Farmaceutycz- nych, Przeglądu Technicznego, Kuriera Warszawskie- go. Asystent prof. Nenckiego w Bernie, Bayera w Strasburgu. Założyciel Sekcji Chemicznej przy Mu- zeum Przemysłu i Rolnictwa. Jubileusz jego pracy naukowej przypadł w 1918 r., kiedy został wybrany członkiem honorowym Koła Chemików.

Zasłużony dla powiatu ciechanowskiego dr Franci- szek R a j k o w s k i (1843—1908) kształcił się poc- zątkowo w Mławie. Chorzy z powiatu mławskiego często korzystali z jego skutecznej pomocy lekarskiej.

Z Kadłubowa pochodzi wybitny lekarz chirurg An- toni G a b s z e w i c z (1858—1919). W czasie stu- diów więziony w Cytadeli Warszawskiej, asystent prof. Kosińskiego w Klinice Chirurgicznej, ordynator Oddziału Chirurgicznego, wiceprezes Towarzystwa Lekarskiego, współpracownik Pamiętnika Tow. Le- karskiego, Medycyny, Zdrowia i in. Założyciel schro- niska dla paralityków w Warszawie.

Wojciech P i e c h o w s k i ur. 1850 r. w Nosar- zewie Borowem, kształcił się w Mławie i w Warsza- wie. Od najmłodszych lat przejawiał pasję malowania. Rodzice sprzeciwiają się, aby został malarzem. Wy- mowne są słowa matki: „Jeszcze rodzina tak nisko nie spadła, aby mieć w rodzinie malarza”. Sprzeciw nie pomógł. Piechowski uczył się u Gersona, Brandta,

u Wagnera w Monachium. Warunki materialne zmu- szają go do powrotu do Nosarzewa. Zamiast jednak pilnować ludzi w polu, każe im pozować. Rozstaje się z gospodarstwem, prowadzi zakład fotograficzny, któ- ry likwiduje ze stratami, bierze w dzierżawę Ręczne, potem Zaremby k. Szreńska, a wreszcie występuje jako administrator w Skutach w Kutnowskim. 14 listo- pada 1911 r. ginie jako ofiara wypadku samochodow- ego.

Piechowski jest postacią popularną. Uwiecznił go Sienkiewicz w noweli „Ta trzecia” jako Michalaka. Łączyła go serdeczna przyjaźń z Chełmońskim. „Ukrzyżowanie Chrystusa” zdobywa złoty medal na wystawie w Paryżu (obecnie w Muzeum St. Louis USA). Muzea polskie posiadają obrazy Piechowskiego np. w Białymstoku. Obrazy jego były w Stupsku u Grodeckich oraz w kościele w Szydłowie. Wiele ma- lowań obrazów rodzajowych z życia ludu i szlachty.

Brat rodzony Wojciecha Stanisław P i e c h o w s k i jest autorem tomiku poezji. Urodzony w Nosarzewie, pochowany na cmentarzu św. Wawrzyńca w Mławie.

Zuzanna M o r a w s k a ur. 1846 w Sokołównu p. ciechanowskiego, córka Franciszka i Franciszki z Ładów, traci matkę mając półtora roku. Ojciec był oficer polski, naczelnik komory w Peplówku za udział w ruchu 1848 r. schwytyany z bronią z ręką przez Pru- saków i przekazany władzom carskim, wywieziony został w głąb Rosji. Wraca do kraju, gdy Zuzanna miała 12 lat.



Zuzanna Morawska

Dziecko wychowuje ciotka-babka Danielska, troskli- wie, ale z wielką rozrzutnością, tracąc kilka majątków w Ciechanowskim i pod Elblągiem. Mieszkały w Mła- wie, gdzie Zuzanna uczyła się w miejscowej pensji. Opiekunka zastawiła nawet biżuterię i srebra, po- wracający zaś ojciec żyje ze skromnej posady i dać

może skromne utrzymanie przyzwyczajonej do zbytku dziewczynce. Mieszkają w Warszawie. Warunki zmuszają 16-letnią dziewczynkę do wyjazdu na kondycję na wieś, by uczyć niewiele młodsze od siebie dzieci. Po paru latach zdaje Morawska egzamin nauczycielski, wraca do Warszawy, by opiekować się chorym ojcem. W 1877 r. zakłada potajemną pensję „dla kształcących panien” (uczyła się tam córka dra Rajkowskiego Domosława). W 1880 r. władze zamykają pensję, a Morawska zakupuje kilkunastomorgowe gospodarstwo z zamiarem założenia szkoły gospodarczej czy ogrodniczej dla panien. Czy kupiła Zulinek zaraz w 1880 czy w 1898 r. jak podaje życiorys nie udało się ustalić. Nie otrzymała jednak zezwolenia na założenie szkoły, nie rezygnuje długo z raz postawionego zamierzenia. Dopiero w 1913 r. sprzedaje Zulinek. Wojna zastaje ją w lecznicy na operacji. Około 1916—1917 r. wraca do Mławy.

Morawska jako pisarka stawiała pierwsze kroki w Kłosach. Poezje jej trafiały do serc, były recytowane na wieczorkach. Pisuje do Tygodnika Ilustrowanego, Bluszczu, Przyjaciela Ludu, Gazety Polskiej, a przede wszystkim do Wieczorów Rodziny jako uzdolniona pisarka dla dzieci. Porusza tematy historyczne, sprawę kaszubską, Mazurów pruskich. Używała pseudonimu Anna M. Zmarła w 1922 r. pochowana na cmentarzu św. Wawrzyńca.

Maria z Tabęckich Wrotnowska (1848—1908), ur. w Dłutowie, żona warszawskiego adwokata. Na przyjęciach u Wrotnowskich bywali Sienkiewicz, Leo, Kenig, Lubowski, Fałat, Witkiewicz, Modrzejewska. Dzięki osobistym stosunkom męża i własnym podejmuje Wrotnowska szeroko zakrojoną akcję społeczną. Założyła 4 przytulki noclegowe, które codziennie wieczorem odwiedza i prowadzi je tak długo, jak długo ówczesne władze policyjne nie wzięły przytułków pod swoją opiekę. Po przekazaniu przytułków zakłada towarzystwo antyżebrazce, zakłada Towarzystwo Opieki nad Ubogimi Matkami i ich Dziećmi „Maternita”, wreszcie bezpłatne lecznice dla biednych chorych Warszawy.

Jako członek Pań św. Wincentego odwiedza chorych w ich mieszkaniach. Otworzyła pierwsze bezpłatne ambulatorium dla biednych chorych z ranami. Aby skutecznie leczyć, praktykuje w szpitalu na Pradze, przemagając wstępy i przykrości pobytu w szpitalu, wyjeżdża do Wiednia na dalszą 6 miesięczną praktykę, spełniając najgorsze posługi. Miała dar chwytania za serca biednych chorych.

Po powrocie z Wiednia urządza dla pań kursy opatrywania rannych. Założone przez Wrotnowską ambulatorium rozrasta się; zakłada internę, małą aptekę u sióstr Miłosierdzia. Uczy się przyrządzania lekarstw. Ambulatorium okazało się tak potrzebne, że wkrótce powstały cztery nowe. Ambulatorium na Ogrodowej przekształca się na szpitalik dziecięcy pod kier. sławy dra Bączkiewicza, dzięki funduszom Karolowej Szlenkierowej. Do współpracy wciągała Wrotnowska zamożne osoby, które tą drogą poznawały warunki życia proletariatu i często same zakładały u siebie apteczki i lecznice.

Wrotnowska dała impuls do założenia Pogotowia Ratunkowego, sprowadzając z Wiednia dra Vragass'ego, założyciela wiedeńskiego pogotowia. Przez 3 lata była członkiem zarządu.

Zakłada Tow. dla nieuleczalnie chorych. Jedzie znów na praktykę do Paryża, aby poznać organizację przytułku dla najcięższych chorych o odstraszałym wyglądzie. Zakłada w 1893 r. przytułek dla rakowatych na Wspólnej z czasem przeniesiony na Mokotów do tzw. Królikarni.

Wrotnowska mieszkała stale w Warszawie, ale kiedy mąż odkupił Dłutowo, mieszkała tam parę lat. W Dłutowie założyła lecznicę nazywając ją apteczką, z której pomocy korzystali chorzy nawet z odległych okolic. W 1901 r. dostaje skrzepu w nodze; dochodzi ją wiadomość o śmierci męża, po którym zostają tylko długi — zostaje bez środków do życia. W 1904 r. jedzie do Rosji do syna; wraca do Warszawy, by poddać się ciężkiej operacji w przytułku dla biednych, poczym w 1905 r. wraca do Dłutowa.

Siostrą Wrotnowskiej była Stefania z Tabęckich Chłędowska ur. r. 1850 w Dłutowie, żona historyka kultury Odrodzenia i ministra Galicji, zmarła na płuca w 35 roku życia. Chłędowska była autorką śmiałych i głębokich szkiców historyczno-literackich. Zbiorowe wydanie jej studiów ukazało się pośmiertnie w 1885 r. Obie siostry łączyła dożywna przyjaźń.

Władysław Smoleński (1851—1926) w okresie manifestacji warszawskich w 1861 r. był uczniem szkoły mławskiej. Pierwszy debiut polityczny Smoleńskiego rozgrywa się w murach szkolnych. Jako 10-letni chłopiec na ramionach starszych kolegów odsuwa rygiel do bramy szkolnej. Smoleński wspomina o młodym nauczycielu Tomaszu Soleckim, który ginie jako powstaniec w bitwie pod Kuczborkiem.

Wśród wielu uczestników powstania 1863 r. znaleźli się Michał Orlik i Zameczek-Cichorski, dowódca oddziału.

Michał Wołowski ur. w 1851 r. w Mławie, kształcił się w gimnazjum łomżyńskim, Szkole Głównej, uniwersytecie Warszawskim, Jagiellońskim i Monachijskim, gdzie rozpoczęła działalność dziennikarską wysyłając korespondencje do dzienników. Osiała w Warszawie współpracuje w Kłosach, Kurierze Codziennym, Gazecie Warszawskiej, Gazecie Polskiej, Tygodniku Ilustrowanym, Tygodniku Romansów i Powieści, Przeglądzie Tygodniowym i Przeglądzie Społecznym. Jest jednym z założycieli „Głosu” i jego redaktorem. Powodzenie jego sztuk teatralnych skierowało go do teatru na stanowisko kierownika teatru łódzkiego, który postawił na wysokim poziomie, ale niepowodzenia materialne skłaniają go do opuszczenia placówki na miesiąc przed zgonem. Umiera nagle 18 maja 1900 r. Pełen inicjatywy, nie był jednak dobrym organizatorem, borykał się z trudnościami na różnych stanowiskach. Zostawił bogatą spuściznę literacką. Z prac ważniejszych: Encyklopedia humoru. 1893. Ostatni piorun. 1888. Alcybiades. 1884.

Anna Tomaszewicz Dobrska ur. w Mławie (1854—1918). Ukończyła pensję Pankiewiczowej w Warszawie i studia medyczne w Zurichu. Była pierwszą lekarką-Polką z dyplomem uniwersyteckim. Po powrocie ze studiów medycznych zgłosiła się na członka Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego. Dramatycznie przedstawia się historia odrzucenia jej kandydatury jako kobiety. Odrzucenie wywołało żywą polemikę prasową, w której wziął udział m. in. Prus. Zainicjowała założenie przytułków robotniczych dla najbiedniejszych. Założyła wraz ze Świętochowskim

Towarzystwo Kultury Polskiej i przewodniczyła naj-  
czynnij sekcji etycznej. Brała udział w Towarzystwie  
Kolonii Letnich. Była opiekunką szwalni. Jest autorką  
kilku rozpraw naukowych, autorką tablic i wykresów  
na wystawę higieniczną ilustrującą stan zdrowia dzie-  
ci przed wyjazdem na kolonię i po powrocie oraz ta-  
blic statystycznych na wystawę w Częstochowie. Opu-  
blikiwała sprawozdanie z działalności przytułku po-  
łożniczego za okres 29 lat, oraz napisała ale nie opu-  
blikiwała sprawozdanie z działalności Tow. Kultury  
Polskiej.

Ks. Tomasz K o w a l e w s k i ur. w Kuczborku  
w 1857 r. syn burmistrza w Szreńsku, gdzie wycho-  
wywał się. Uczył się w progimnazjum w Mławie,  
gimnazjum plockim i Seminarium Duchownym. Pre-  
fekt szkół żeńskich, autor licznych wziętych podręcz-  
ników religii i prac treści religijnej i historycznej,  
opiekun z ramienia kurii zbiorów Gustawa Zieliń-  
skiego i ich fikcyjny właściciel. Współzałożyciel To-  
warzystwa Naukowego Plockiego. Założyciel Muzeum  
Diecezjalnego i autor katalogów zbiorów muzealnych  
i Skarbcza Katedry Plockiej. Zmarł w 1927 r.

Wanda z T u r s k i c h P o d g ó r s k a ur. w  
okolicach Mławy 1859 r., zm. 1912 r. Dziennikarka,  
pionierka emancypacji kobiet. Współpracowniczka  
„Dziennika Poznańskiego”, „Kraju” i prasy galicyj-  
skiej. Spokrewniona z Marią Konopnicką. Założycielka  
Związku Kobiet Polskich w Moskwie.

Znany adwokat, poseł do Dumy Henryk K o n i c  
(1860—1934), autor prac naukowych, długoletni redak-  
tor Gazety Sądowej Warszawskiej był właścicielem  
Ratowa w pow. mławskim.

Dominik S t a s z e w s k i ur. w Mławie 1861 r.  
ukończył gimnazjum plockie, studia prawnicze na  
Uniwersytecie Warszawskim. Mianowany sędzią po-  
koju w Jednorozcu na Kurpiach, przebywał tam przez  
12 lat. W 1907 r. mianowany rejentem w Płocku, po-  
został na stanowisku tym do końca życia. Współpra-  
cował w Echach Płockich i Łomżyńskich w Głosie  
Plockim, Kurierze i Dzienniku oraz Gazecie Sądowej  
Warszawskiej. Brał czynny udział w pracach Towar-  
zystwa Naukowego Plockiego jako członek zarządu,  
wspólnie z doktorem Macieją opracował „Zarys dzie-  
jów Ziemi Dobrzyńskiej”, (1908). Pobyt w Jednorozcu  
utrwalił pracą pt. „Moralność i umoralnienie Kur-  
piów, pobyt zaś w Płocku — pracą „O dawnych kościo-  
łach plockich”, sentyment zaś dla rodzinnego miasta  
wykazał w najlepszej monografii o Mławie. Wszystkie  
prace Staszewskiego cechuje metodyczność i panowa-  
nie nad tematem.

Jako sędzia pokoju miał przydzieloną działkę zie-  
mi. Działkę tę wykorzystał jako pole doświadczalne,  
a wyniki przekazywał miejscowym Kurpiom dla pod-  
niesienia kultury rolnej.

Mgr Kazimierz R a n i e c k i ur. w Unierzyszu  
w 1867 r. zm. w Płocku 1939 r. Właściciel apteki  
w Ciechanowie a następnie w Płocku, botanik i ento-  
molog, współpracował w pismach ciechanowskich  
i plockich. Opublikował: „Mszyca krwawa groźny  
szkodnik jabłoni”, i „Grody św. Wojciecha Ciechanów,  
Ciechocinek, Cieszyn”.

Wacław W o j t u l a n i s (1882—1919), urodzony  
w Mławie, samouk, od 15 roku życia robotnik, wyjeź-  
dził na saksy do Prus. Został urzędnikiem kolejowym,  
pracował intensywnie na polu kulturalno-oświatowym,  
przyczynił się do spolszczenia gmin na Mazowszu.

Wydał odezwę „Do braci Mazurów pod Pruskiem od  
braci Mazurów spod Ruska”. Aresztowany w r. 1906  
i skazany na zesłanie w głąb Rosji ucieka do Galicji,  
studiuje rolnictwo w Dublinach i w Taborze. Po po-  
wrocie do kraju został instruktorem kótek rolniczych,  
a w 1919 r. okręgowym komisarzem ziemskim.  
W 1919 r. wybrany na posła do Sejmu Ustawodaw-  
czego. W maju tegoż roku umiera.

Stanisław K o s z u t s k i ur. w Hramowicach  
na Podlasiu, gdzie przymusowo osiedlił się ojciec-  
powstaniec 1863 r. Kształcił się w szkołach w Siedl-  
cach i Kielcach. Od 1890/91 r. studiuje prawo, a za  
udział w tzw. Kilińszczyźnie aresztowany w 1894 r.  
i skazany na zesłanie do Rosji. Studia ukończył w Ki-  
jowie. Brał udział w organizacjach socjalistycznych  
o ideologii internacjonalistycznej. Koszutski spolicz-  
kował rektora Szczekłowa. Po ukończeniu studiów,  
wrócił do Warszawy, biorąc w dalszym ciągu udział  
w organizacjach studenckich złożonych z SD, PPS  
i ludowców.

Pracę dziennikarską rozpoczął w Kurierze Poran-  
nym i Głosie, od którego odchodzi z przyczyn ideolo-  
gicznych. Koło 1899 r. wyjechał za granicę. W Paryżu  
brał udział w życiu społecznym młodzieży. Po po-  
wrocie do Warszawy został wykładowcą na Wyższych  
Kursach Handlowych im. Zielińskiego, w Uniwersyte-  
cie dla Wszystkich, Uniwersytecie Wakacyjnym w Za-  
kopianem.

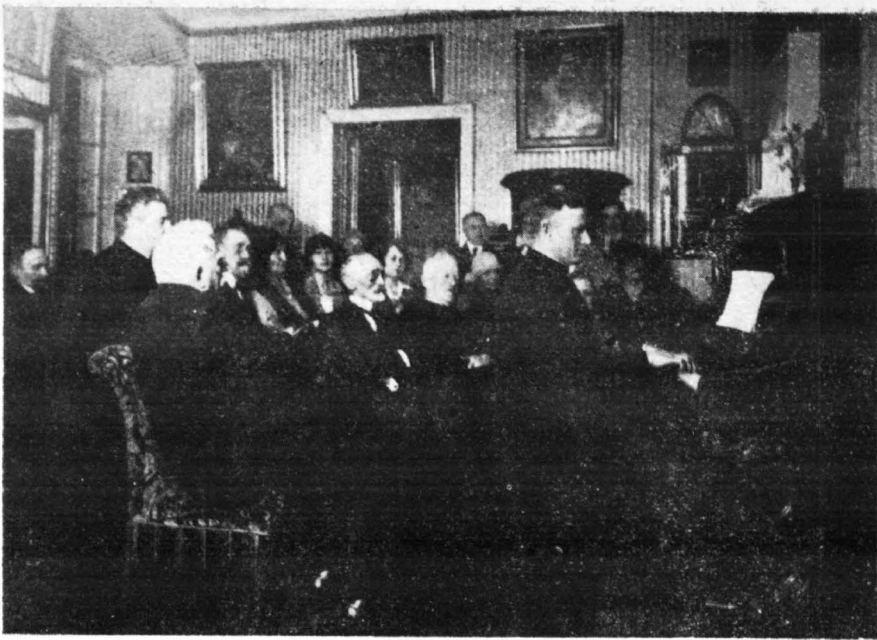
Jaką drogą trafił Koszutski do Mławy i kiedy nie  
udało się ustalić. W 1925 r. występuje jako redaktor  
Głosu Prowincji a w 1927 r. Głosu Mławskiego. Bierze  
w Mławie aktywny udział w życiu społecznym,  
w 1925 r. w lewicowo-sanacyjnym Związku Naprawy  
Rzeczypospolitej. W 1927 r. zrywa z sanacją, próbuje  
nawiązania kontaktów z PPS i Wyzwoleniem jednak  
z własnej listy został wybrany do Rady Miejskiej i do  
Sejmiku Powiatowego.

Koszutski był adwokatem. W sprawach karnych bro-  
nił nie rzadko komunistów. Pisał wiele wartościowych  
prac z zakresu ekonomii, a jego podręcznik ekonomii  
doczekał się co najmniej 4 wydań. Pisał również  
w sprawach samorządu a nawet wiersze. Nie łatwo  
było związać jego osobę wybitnego ekonomisty z lo-  
kalnym działaczem społecznym w Mławie, dopiero  
lista wyborcza i nekrolog usunęły wszelkie wątpli-  
wości. Umarł w 1930 r. do końca piastując godność  
członka Rady Miejskiej i Sejmiku Powiatowego.

Brat Koszutskiego Kazimierz był wiceburmistrzem  
i burmistrzem Mławy, a żona Jadwiga Koszutska Ja-  
hołkowska pisarką dla dzieci.

Dr Józef O s t a s z e w s k i ur. 1875 r. w Stani-  
nie p. Łukowskiego syn Piotra i Bronisławy z Kickich,  
ukończył gimnazjum w Radomiu, uniwersytet w War-  
szawie. Brał udział w wojnie rosyjsko-japońskiej  
i I wojnie światowej. Lekarz społecznik, redaktor  
Gazety Mławskiej, współpracownik Życia Mazowsza,  
dyrektor Szpitala św. Wojciecha, przewodniczący Ra-  
dy Miejskiej. Napisał „Z życia Mazowsza o Mazow-  
szu”. 1936. i „Z dziejów Mazowsza Mławskiego”. 1934.  
Ostatnia praca została przetłumaczona przez hitlerow-  
ców na język niemiecki i wydana na prawach rękopi-  
su. Zmarł w czasie II Wojny Światowej w War-  
szawie.

Wybitny chemik Kazimierz S m o l e Ń s k i, ur.  
w Mławie 1876 r. syn Jana i Marceliny z Pszczółkow-



Władysław Skierkowski odtwarza w Tow. Nauk. Płockim pieśni Kurpiowskie

skich. Gimnazjum ukończył w Warszawie, Wydział Chemii Instytutu Technologicznego w Petersburgu, od 1907 r. docent tegoż Instytutu, a od 1919 r. profesor Politechniki Warszawskiej, dziekan Wydziału, dyrektor Centralnego Laboratorium Cukrowniczego, członek Polskiej Akademii Umiejętności, Akademii Nauk Technicznych, Towarzystwa Naukowego Warszawskiego. Zajmował się chemią węglowodanów. Autor licznych prac naukowych. Napisał broszurę, która zyskała duży rozgłos pt. „Co Polska traci skutkiem niedostatecznego uprawiania nauki”. W styczniu 1943 r. aresztowany wraz z całą rodziną i wywieziony na Pawiak, tamże rozstrzelany. Wychował przez 23 lata liczne rzesze chemików. Odznaczony Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Władysław Skierkowski, syn gospodarski, ur. w Głuźkach, zmarł 1941 r. w obozie w Działdowie. Ukończył szkołę ludową, poczym praktykował w Mławie u organisty, Kwaśniewskiego, a następnie u ks. Gruberskiego. Brak wykształcenia nie pozwalała Skierkowskiemu wstąpić do Seminarium Duchownego. Zostaje organistą w Seminarium i dokształca się, wreszcie dostaje się do Seminarium. W r. 1913 został wikarym w Dzierzgowie, następnie w Myszynie. Piękne śpiewy kurpiowskie pobudzają Skierkowskiego do zbierania melodii. Muzykalność Kurpiów zbliża wikarę do parafian, a jego łatwość obcowania z otoczeniem znacznie ułatwia mu pracę. I Wojna Światowa bardziej zbliżyła do ludu ks. Skierkowskiego, kiedy z parafianami dzielił biedę i tarapaty wojenne. Ostre walki pod Przasnyszem wypędziły z siedzib ludność i zmuszały do koczowniczego życia. W końcu 1915 r. przeniósł się wikary do Krasnosiodła, w dwa lata później do Różana, a po trzech latach na proboszcza do Ciachcina, wreszcie w 1923 r. do Imielnicy, tuż pod Płockiem. Była to okoliczność sprzyjająca, gdyż umożliwiała ks. Skierkowskiemu nawiązanie kontaktu z Towarzystwem Naukowym Płockim i jego prezesem drem Macieszą. Maciesza nawiązuje kontakt z dyrektorem Funduszu Kultury Narodowej S. Michalskim

i prof. A. Chybińskim i dzięki ich pomocy praca Skierkowskiego zostaje zrealizowana a poziom wydawniczy może być uważany za wzór dla tego typu opracowań. W Roczniku Towarzystwa Naukowego ukazało się blisko 700 pieśni. Wydanie pieśni pobudziło wielu kompozytorów z Szymanowskim na czele do wykorzystania motywów tych pieśni.

Ogólnopolski rozgłos przyniosła ks. Skierkowskiemu sztuka „Wesele na Kurpiach” wystawiona przez Teatr Płocki w Płocku, Warszawie a następnie w całym kraju. Boy Żeleński entuzjasmował się Weselem widząc w nim „Prawdziwy i czysty stosunek do teatru”. Ks. Skierkowski wyczuł „jak prawdziwy dramat teatralny tkwi w samej obrzędowej stronie Wesela na wsi”. Ostatnie publikowane prace w Głosie Mazowieckim to zwyczaj i pieśni pogrzebowe, publikowane tuż przed II Wojną Światową, której stał się ofiarą. Zginął w obozie w Działdowie po 5-miesięcznym pobycie 20 sierpnia 1941 r. Pozostało około 1500 pieśni nie opublikowanych. Pieśni Skierkowskiego były niedawno przedmiotem głębokiego studium muzykologicznego Wozaczyńskiej.

Urodzony w 1889 r. w Mławie artysta malarz Józef Mieszkowski, ukończył Gimnazjum Zrzeszenia Nauczycielskiego i Szkołę Sztuk Pięknych w Warszawie. Uczeń Krzyżanowskiego i Śliwińskiego. Wystawy jego były urządzone w Warszawie, w Krakowie, Łodzi i we Lwowie.

Jerzy Gąsowski ur. w Mławie 1891 r., syn Jana i Kazimierzy Piechowskiej, ukończył Wyższe Kursy Handlowe Zielińskiego. Wcielony do wojska w czasie I Wojny Światowej, przetrwał w wojsku całą wojnę, wstąpił w 1918 r. do wojska polskiego, będąc oficerem łącznikowym w misji francuskiej. Wyjeżdżał jako członek misji polskiej do Francji i Szwecji. Na wojnie był dowódcą szwadronu. Po wojnie towarzyszył oficerowi japońskiemu i z nim zginął w katastrofie hydroplanowej pod Puckiem w 1922 r.

Gąsowski był pisarzem. Otrzymał przed I Wojną Światową nagrodę Tygodnika Ilustrowanego za no-



wiele. O jego twórczości wyraził się Sienkiewicz, że „ma język dziwnie czysto polski”. Oddzielnie wyszły „Ziarno szarleju” i „Wiosna śmierci”.

Dr Marce- l Z a ń s k i z przyczyn politycznych opuszcza Janów Lubelski jako unita, chcąc uniknąć prześladowania religijnego. Nauki początkowe odbywał w Szczepreszynie, uniwersytet ukończył w Moskwie. Osiadł w Janowie, jako lekarz powiatowy i ordynator Szpitala więziennego i miejskiego. W r. 1885 zaliczony zostaje przez konsystorz prawosławny wraz z synami do kościoła prawosławnego. Jedzie do Mławy na gorszą posadę. W Mławie zyskuje sympatię całego społeczeństwa. Zmarłe dzieci chowa potajemnie to na cmentarzu katolickim to w Prusach dokąd wyjeżdża wraz z chorym synem, by nie dopuścić do pochowania na cmentarzu prawosławnym. Przejścia finansowe podkopują go materialnie. W 1905 r. przechodzi z całą rodziną na katolicyzm. Zmarł 12 marca 1912 r. licząc 76 lat.

Powagą i szacunkiem na terenie Mławy cieszył się Edmund F a n k a n o w s k i, płoczanin ur. w 1863 r. Ukończył on Wydz. Filozoficzny Uniwersytetu Warszawskiego. Jako nauczyciel języka polskiego pracował w szkole prywatnej w Kielcach. Z Kielc powołano go na stanowisko pierwszego dyrektora Szkoły Handlowej w Mławie, którą prowadził do wybuchu wojny w 1914 r. Był prezesem oddziału miejskiego i powiatowego Polskiej Macierzy Szkolnej. Z Mławy przechodzi Fankanowski na stanowisko dyrektora Szkoły Handlowej w Kielcach, gdzie umiera (1917).

Koszutski wspominając o Fankanowskim z czasów kieleckich, podaje że należał do socjalno-demokratycznego związku robotniczego.

W latach 1910—1912 był nauczycielem przyrody w Szkole Handlowej Ludwik G a r b o w s k i, pracownik Stacji Doświadczalnej w Chojnowie. Urodził się w 1872 r. w Drzewoszkach Małych w kutnowskim, gimnazjum ukończył w Piotrkowie, Politechnikę w Rydze, studia botaniczne w Bernie, Bazylei i Marburgu, studia fitopatologiczne w Monachium jako docent. W okresie międzywojennym kierownik Wydz. Chorób Roślin i zast. dyrektora Państwowego Instytutu Gospodarstwa Wiejskiego Oddz. w Bydgoszczy. Współpracownik Roczników Nauk Rolniczych. Opublikował oddzielnie „Zjawiska chemiczne w przyrodzie”, 1904. „Ocena nasion u nas i zagranicą”, 1920. „Choroby roślin rolniczych”. 1925 i in.

Szkoła Handlowa w Mławie wiele zawdzięcza Bronisławowi K l i c k i e m u, prezesowi Rady Opieki Szkoły Handlowej i prezesowi zasłużonej dla kultury Mławy „Lutni”. Klicki zobowiązał się do pokrywania deficytu w wysokości 300 rubli rocznie. Jemu zawdzięcza szkoła powstanie. W czasie swego jubileuszu ofiarował 3000 rb. dodatkowo na szkołę. Umarł w 1924 r. w biedzie.

Zdzisław Maurycy J a r o s z y ń s k i ur. 1890 r. w Piasecznej p. sandomierskiego. Ukończył gimnazjum w Tarnobrzegu, Uniwersytet Lwowski, jako dr praw. W latach dwudziestych był starostą w Mławie. Na tym stanowisku projektuje założenie muzeum w Mławie; na zlecenie ówczesnego wicepremiera Thugutta opracował projekt akcji oszczędnościowej w państwie. Po opuszczeniu stanowiska starosty Jaroszyński zostaje profesorem Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie, prof. Wolnej Wszechnicy Polskiej, dyrektorem

Związku Samorządu Terytorialnego i redaktorem kwartalnika naukowego Samorząd Terytorialny.

Był wiceministrem Spraw Wewnętrznych. W czasie II Wojny Światowej był profesorem polskiego wydziału prawa Uniwersytetu w Oxfordzie, a po wojnie profesorem Uniwersytetu Warszawskiego. Znałca prawa administracyjnego i samorządu terytorialnego, wychował liczne grono naukowców. Brał i bierze udział w bieżącym życiu administracji, we wszystkich jego ogniwach, w pracach kodyfikacyjnych i w pracach nad usprawnieniem funkcjonowania aparatu samorządowego. Brał udział w Radzie Szkół Wyższych a od 1959 r. jest zastępcą sekretarza naukowego PAN-u. Odznaczony Orderem Odrodzenia Polski II kl.

Wśród uczniów szkoły mławskiej wyróżnił się aktywnością Adam M i ł o b e d z k i jako drużynowy drużyny harcerskiej sprzed I Wojny Światowej. Zajmował się wychowaniem fizycznym i dziennikarstwem. Współpracownik Siewu, Stadionu, Startu. Urodzony około 1895 r. Los obecny nie znany.

Kazimierz J a r o s z e w s k i ukończył szkołę w Mławie, studia wyższe odbył w Paryżu; był redaktorem Życia Rzemieślniczego we Włocławku, współredaktorem międzynarodowego centrum studium rzemieślniczego „Problemi dell'artigianato”, korespondent międzynarodowego instytutu rzemieślniczego, w Paryżu i Międzynarodowego Instytutu Klas Średnich w Brukseli. Współpracownik pism polonijnych, Szkoły Zawodowej, Szkolnictwa Zawodowego i innych.

Dr Paweł W ó j c i a k, złożył maturę w Mławie w 1924 r. lekarz-pediatra, antropolog, współpracownik czasopism lekarskich (Pediatrii, Przegląd Fizjologii Ruchu, Gruźlicy i in.). Zginął w czasie II Wojny Światowej.

Henryk M o s z c z e ń s k i ur. około 1901 r. kierownik Oddziału Głównego Urzędu Statystycznego, wychowanek szkół mławskich, współpracownik Kwartalnika Statystycznego, Samorządu, Samorządu Miejskiego, Głosu Gminy Wiejskiej, Polski Gospodarczej. Los obecny nie znany.

Bolesław P r z e g a l i ń s k i ukończył gimnazjum w Mławie w 1914 r. Dyrektor Spółdzielczego Instytutu Naukowego i redaktor Spółdzielczego Przeglądu Naukowego, Społem 1933—1935, pism polonijnych we Francji, prof. Szkoły Głównej Handlowej.

Kazimierz J a r o s z y k ur. w Poznaniu w 1878 r. zmarł 1941 lub 1942 r. w Mławie. Redaktor Mazura, Gazety Olsztyńskiej i Głosu Mławskiego. Niestrudzony działacz mazurski. Pisał wspólnie z Hugonem Barke „Walka o Mazowsze Polskie”.

Na terenie mławskiego w czasie wojny szczególnie wyróżnił się Antoni Torf Z a ł ę s k i ur. w Żurinku, organizator i komendant BCH.

Dó rzędu szczególnie zasłużonych kobiet zaliczyć należy Weronikę D r z e w i e c k ą. Córka nauczyciela śpiewu, wcześniej straciwszy rodziców, utrzymywała się szyciem i hafciarstwem. Gdy miasto nawiedziła cholera, Drzewiecka wniosła pomoc potrzebującym, a w szczególności zajęła się opieką sierot bez dachu i kawałka chleba. Z początku utrzymywała je z własnych skromnych zasobów. Gdy dzieci przybywało, a środki własne skończyły się, zdobywała fundusze u ludzi dobrej woli. Przy ich pomocy powstała ochronka, której Drzewiecka była przełożoną do końca życia, ciesząc się miłością i przywiązaniem wycho-

wanków. Gazeta Polska w konkursie cnoty w 1898 r. przyznała jej II nagrodę. Zmarła w 1902 r.

Urodzony w Raciążu Mławskim w 1828 r. ks. Ludwik Czajewicz, uczeń szkół mławskich, a następnie Seminarium Metropolitarne w Warszawie i Akademii Duchownej w Warszawie. Był prefektem Szkoły Realnej i sekretarzem konsystorza rzym.-katol., prefektem Instytutu Agronomicznego na Marymoncie. Od 1858 r. kanclerzem konsystorza. Pod naciskiem władz carskich musiał złożyć urząd kanclerza i usunąć się z Warszawy na probostwo w Piasecznie. Wziął czynny udział w powstaniu 1863 r. Zesłany na Syberię wrócił do kraju 1874 r. pozostając pod nadzorem policji do 1881 r. Przez pewien czas był proboszczem w Łaniętach i w Łowiczu, wreszcie wraca do Warszawy. Zmarł w 1910 r.

W Kuczborku w r. 1883 urodził się Wincenty Rzymowski, znany literat, dziennikarz, tłumacz z języka włoskiego, członek Polskiej Akademii Literatury, Minister Kultury i Sztuki, pierwszy Minister Spraw Zagranicznych w Polsce Ludowej. Zmarł 13 kwietnia 1950 r.

Z Mławą związana była przez pewien okres Ewa Selburg. Współpracowała w czasopismach mławskich.

\*

Nieurodzajna ziemia mławska nie może narzekać na niedostatek sławnych ludzi. Od zarania dziejów do chwili dzisiejszej nie brak wybitnych osobistości pochodzących z powiatu mławskiego. Będzie może ciekawie podkreślić, gdzie działali mławianie i skąd pochodzili działacze mławscy spośród wymienionych w niniejszym opracowaniu z XIX i XX w.

Los podanych osób wiąże się najczęściej z Warszawą. Na 44 osoby 34 związane są w różnym stopniu z Warszawą. Większość z nich przelotnie (nauka, studia), wiele jednak wiąże się jak najmocniej ze Stolicą. Z Płockiem związanych jest na ogół silnie 8 osób, z Lipnem 3, z Sierpcem, Wyszogrodem, Łowiczem po jednej, dla Kurpiowszczyzny zasłużyli się dwaj mławianie. Z Podlasia pochodzono trzech obywateli zasłużonych dla Mławy. Z Krakowem i Poznaniem związane były cztery osoby, z Warmią i Mazurami — dwie osoby. Z Kielcami 5 osób, z Łodzią i Radomiem jedna. Na emigrację trafia 3, zagranicę — na zachód 10, do Rosji 4 osoby, na Syberię jedna.

#### L I T E R A T U R A

- Grad.: Bielińska M.: Pol. Słow. Biogr. T. 8 s. 528.  
Grzebski: Barycz H. Tamże T. 9 s. 99. Geometria czyli nauka miernicza. W-wa 1958. Przegląd Polski 1884 T. 73 s. 365.  
Zieliński Grzegorz: Zieliński R. Notatki Płockie 1957 nr 6 s. 2—8.  
Antonowicz, Rokitnicki: Herbst St.: Notatki Płockie 1958 nr 8 s. 1—7.  
Zieliński J. F.: Wróblewska E. Spraw. Tow. Nauk w Tor. T. 6. 1952 s. 39—47.  
Ankiewicz J.: Łoza S.: Pol. Słow. Biogr. T. 1, s. 145.  
Dobroski L.: Maciecha A.: Pol. Słow. Biogr. T. 5 s. 262.  
Dębski W.: Echa Pł. i Łomż. R. 2: 1899 nr 15 s. 3, nr 19 s. 3.  
Kosiński W.: Trejdosiewicz J.: Wszechświat 1883 nr 43 s. 673—677.  
Stępniewski T.: Echa Pł. i Łomż. 1901 nr 78 s. 3.  
Leppert W.: Tyg. III. 1917 nr 8 s. 111.  
Rajkowski F.: Syska H.: Na tropach Judyma.  
Gurbski K.: Korrespondent Płocki 1878. nr 69 s. 3.  
Gabszewicz A.: Pol. Słow. Biogr. T. 7 s. 196.  
Piechowski W.: Milewski F. H.: Rocznik Stow. Mławian s. 128 Głos Płocki 1911 nr 94, Tyg. III. 1911 nr 47 s. 935.  
Morawska Z.: Wieczory Rodzinne 1905 nr 2 Autobiografia. Rkps. B-ka im. Ziel.  
Wrotnowska M.: Maria z Tabęckich Wrotnowska. W-wa.  
Chędowska S.: Chędowski K.: Pamiętniki. Bibl. Warsz. 1896 T. 1 s. 262—283.  
Smoleński W.: Monteskiusz w Polsce. 1927. Fragment pamiętnika.  
Wolowski M.: Tyg. III. 1900 nr 21 s. 414 Echa Płoc. i Łomż. R. 3: 1900 nr 42 s. 4.  
Tomaszewicz-Dobrska A.: Filar Z. W-wa 1959 s. 264.  
Pol. Słow. Biogr. T. 5 s. 259. Zdrowie 1918 s. 272—273.  
Gazeta Lekarska 1918 nr 27  
Podgórska W. z Turskich: Głos Płocki 1912 nr 56 s. 3.  
Staszewski D.: Dziennik Płocki 1926 z 26 lipca nr Informacje córki p. Stypulkowskiej.  
Wojtulanis W.: Gł. Płocki 1908 nr 98, 1911 nr 85, 1912 nr 25. Kur. Pł. 1919 nr 179.  
Smoleński K.: Rocznik Tow. Nauk. Warszawa. T. 23: 1930 s. 88. Przem. Chemiczny 1958 nr 4 s. 282.  
Skierkowski W.: Jezusek W.: Ks. Skierkowski Władysław. Mies. Past. Płocki 1948 nr 7/8, Mąkowski W.: Kilka uwag na tle genezy „Wesela na Kurpiach”. Życie Maz. 1935 nr 2. Boy-Zeleński.  
Młęzkowski J.: Łoza S. Czy wiesz, kto to jest s. 486.  
Gąsowski J.: Wiosna śmierci. Przedm. Z. Dębicki. W-wa 1922.  
Zański M.: Głos Płocki R. 4: 1911 nr 41. R. 5: 1912 nr 24.  
Fankanowski E.: Tyg. III. 1918 nr 4 s. 45.  
Klicki B.: Głos Płocki R. 5: 1912 nr 34, 36.  
Jaroszyński Z. M.: (oprac. W. Brzeziński, W. Dawidowicz, Z. Rybicki, J. Starościak) Nauka Pol. 1960 nr 2 s. 115—120.  
Jaroszyński K.: Rocznik Stow. Mławian.  
Wójciak P.: Tamże s. 156—157.  
Jaroszyk Kazimierz: Bukowski A.: Straty kultury pol. w Pomorzu. Jantar R. 4: 1946 s. 42—49. Sukertowa Biedrawina E. Bojownicy mazursey. 1946 s. 15—16.  
Załęski Antoni Torf: Wyrzykowski T.: Podpułkownik Antoni Torf Załęski organizator i komendant podokręgu Wkra BCh.  
Drzewiecka W.: Echa Płockie i Łomż. R. 5: 1903 nr 40, 42. Kalendarz Infor. Płocki 1903 s. 49.  
Czajewicz L.: Kwiatkowski Wł. Pol. Słow. Biogr. T. 4, s. 149.

